

Samy o Sobie



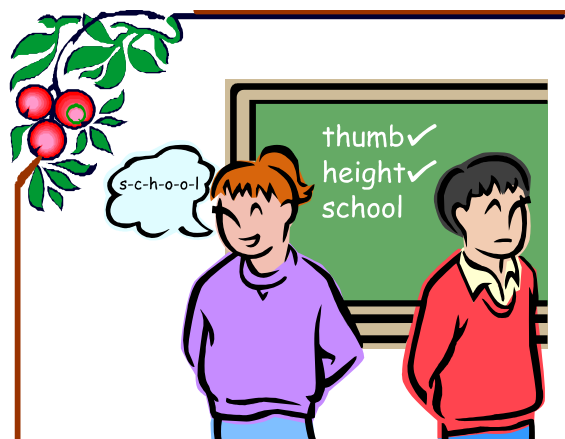
Sami o Sobie

Nr XXXV jesień 2004

W numerze:

- ✓ Tragedia w Biesłanie.
- ✓ Nasze władze w nowym roku szkolnym.
- ✓ Niech żyją dożynki.
- ✓ Nowy rok szkolny rozpoczęty.
- ✓ Najlepsi uczniowie w ubiegłym roku szkolnym.
- ✓ Odezwa.
- ✓ Dzień Edukacji Narodowej.
- ✓ Ach te śmieci.
- ✓ Mass media w wychowaniu.
- ✓ Igrzyska Paraolimpijskie.
- ✓ Złot rowerowy 2004.
- ✓ Poprzez Góry Świętokrzyskie.
- ✓ 60 rocznica bitwy pod Chotowem.
- ✓ Partyzancka Droga Krzyżowa.
- ✓ Felietony Frywolnej Figi.
- ✓ Nasza twórczość.
- ✓ Rozrywka.

Nasza okładka: rys. *Jesień K. Stolarczyk*.



Podpowiedzcie mi wreszcie coś sensownego!

Z okazji rozpoczynającego się roku szkolnego życzymy wszystkim czytelnikom S o S sukcesów w nauce i szybkiego nadejścia wakacji.

ZREDAGOWAŁ ZESPÓŁ:

Redaktor naczelny: *Monika Błażejwicz*

Członkowie zespołu: *Katarzyna Stolarczyk, Paulina Kapelus, Ewa Łączek, Natalia Grabiec, Liwia Budzynowska, Katarzyna Skwarek, Nina Lichosik, Klaudia Cierpica.*

Przy współudziale: *Edyty Wdowiak, Anny Czarnogórskiej, Marceliny Olczyk.*

Pod opieką: *Jolanty Kowalczyk, Jolanty Lichosik i Romana Grabca.*

Wydawca:

Szkoła Podstawowa im. Armii Krajowej w Olesznie

Weź udział w tworzeniu szkolnego pisemka

„Sami o Sobie”

Zastrzegamy sobie prawo do skrótów, zmian tytułów, poprawek stylistycznych – językowych.

Po wakacjach

Skończyły się wakacje,
Bez troskich zabaw czas
Znów zaczęła się nauka,
Która pewnie nie pójdzie w las.

Znów na lekcjach przyszło siedzieć
Wkuwać wzory, daty, słówka,
Tysiąc reguł z różnych dziedzin
Trudne do wymowy głupstwa.

Ale nic to moi mili,
Szkoła wiele zalet ma.
Tu przyjaciel, tam imprezka,
Ogólnie wytrzymać się da.

W szkole czasem można czegoś się nauczyć.
Nie śmieście się, to nie żart!
Przecież w końcu wiemy,
Choćby to, ile jest 2 razy 2.

I co wy na to?
Czy szkoła jest zła?
Czy można umrzeć tu z nudów?
Nie! W szkole żyć się da!

Ewa Łączek, kl. II b Gim.

TRAGEDIA W BIESŁANIE

Dzieci są symbolem bez troski i niewinności. Nic dziwnego, bo czemu mogłyby być winne te istoty? Komuś jednak zawiniły...

Pierwszy września b.r. zapowiadał się bardzo spokojnie. Do szkoły nr 1 w Biesłanie (Północna Osetia) weszły setki dzieci wraz z rodzicami oraz ich nauczyciele. Tuż po 8 rano do budynku wpadło kilkunastu uzbrojonych terrorystów. Zabarykadowali się w środku, po czym zaminowali cały budynek. W oknach ustawili, jak żywe tarcze dzieci, aby zatrzymać ogień Rosjan, grożąc także wysadzeniem szkoły.

W budynku było ok. 900 uczniów i 60 nauczycieli. Oprócz tego kilkudziesięciu rodziców. Zginęło ponad 400 osób.

Za szturm ten odpowiedzialni byli prawdopodobnie Czeczeni. Czy terroryści musieli dla własnych celów zabijać niewinne dzieci? Do czego jeszcze się posuną, aby dominować i załatwiać polityczne porachunki? Być może to nie jest optymistyczne zakończenie, ale podejrzewam, że już niedługo dane nam będzie się o tym przekonać.

Monika Błażejewicz, kl. II b Gim.

Nasze władze w nowym roku szkolnym

Skład Małego Samorządu:

Przewodnicząca – Kinga Błażejewicz – kl. III

Zastępca – Iza Kapelusz – kl. III

Członkowie – Monika Skoczek – kl. III, Patryk Dajcer – kl. III



Skład Samorządu Uczniowskiego Szkoły Podstawowej:

Przewodnicząca – Mateusz Wójcik – kl. VI

Zastępca – Paulina Jamróz – kl. VI

Sekretarz – Aneta Kowalczyk – kl. VI

Skarbnik – Arkadiusz Klim kl. – V

Członkowie – Karolina Drej kl. – V, Klaudia Cierpica kl. – V

Skład Samorządu Uczniowskiego Gimnazjum

Przewodnicząca – Patrycja Patyńska – kl. III

Zastępca- Monika Błażejewicz – kl. II B

Sekretarz – Katarzyna Stolarczyk – kl. II B

Skarbnik – Dawid Kowalczyk – kl. I A

Członkowie - Patrycja Nejman – kl. II A, Adrian Wójcik – kl. I B



Od kilku lat opiekę nad Małym Samorządzikiem sprawuje pani Grażyna Siedlecka. Opiekunem Samorządu Uczniowskiego Szkoły Podstawowej został pan Andrzej Kowalczyk, a w Gimnazjum pani Mariola Kamińska.

„Niech żyją dożynki...”

29.08.2004r. w Krasocinie odbyły się gminne dożynki. Oczywiście nie zabrakło tam reprezentacji z Oleszna, zarówno starszych pań jak i uczniów szkoły podstawowej i gimnazjum.



Myślę, że wypadli po prostu świetnie! Wśród smętnych przyśpiewek ludowych i sztucznie recytowanych wierszy odegraliśmy prawdziwie kosmiczne show. Na początek N. Grabiec z klasy I a Gim. zapowiedziała występ przezabawnym wierszykiem. Potem dziewczyny zaśpiewały piosenkę o "Krasocińskiej gminie", a Pigwa (Katarzyna Skwarek z kl. V) wystąpiła wraz z chłopcem (Monika Błażejowicz z kl. II b Gim.) w skeczu o wiejskiej rzeczywistości. Następnie wraz z pozostałymi (L. Budzynowską z kl. I a Gim. , N. Budzowską z kl. II a Gim. K. Budzowską z kl. III Gim.) zaśpiewały, a raczej zarapowały piosenkę o „Wsi spokojnej, wsi wesolej”.

Na koniec występ A. Wertka i M. Tkacz z kl. VI przedstawiły wszystkim zebrany znany nam już z letniego festynu skecz o dwóch starszych babciach.

Publiczność nagrodziła uczennice gromkimi brawami oraz salwami śmiechu. Z pewnością władze gminy nie omieszkają zaprosić nas na kolejną tego typu uroczystość.

Muszę nadmienić, że do występu przygotowywały nas pani Teresa Szczepańska i pani Małgorzata Szwarc.

Monika Błażejowicz kl. II b Gim.

Niech żyje szkoła

Rok szkolny 2004/05 rozpoczął się występem harcerzy z 34 Drużyny Harcerskiej prowadzonej przez druhenę p. Annę Resiak poświęconym 65 rocznicy wybuchu II wojny światowej. Następnie obejrzeliśmy program przedstawiony na gminnych dożynkach w Krasocinie, przygotowany przez uczennice naszej Szkoły pod kierunkiem p. T. Szczepańskiej i p. M. Szwarc. Dziewczęta śpiewały, że najkрасniejsze panny są w Olesznie i rzeczywiście jest to prawdą.



Maluchy z klasy I wraz z rodzicami i swoją wychowawczynią – p. Haliną Budzynowską.

Natalia Grabiec i Liwia Budzynowska, kl. I a Gim.

Najlepsi uczniowie w roku szkolnym 2003/04



Na zdjęciu od lewej: **dziewczęta** – Ewa Rak, Katarzyna Wójcik, Natalia Grabiec, Klaudia Cierpica, Liwia Budzynowska, Paulina Jamróż, Anna Czarnogórska, Katarzyna Stolarczyk, Monika Błażejewicz
i chłopcy – Mateusz Miśkiewicz, Radosław Palimąka oraz Kacper Czarnogórski.

Koleżanki i koledzy! Spójrzcie na nas, jesteśmy szczęśliwi, że udało nam się osiągnąć taki sukces. Wystarczy systematycznie pracować i „czerwony pasek” macie w kieszeni.

Apelujemy do wszystkich uczniów, aby w ciągu najbliższego roku tak pracowali, żeby w czerwcu było nas znacznie więcej! Naprawdę warto być najlepszym! Dołączcie do nas!

ODEZWA

Do; belfrów, psorów, psorek, nauczycieli, katechetów, katechetek, dyrektorów i innych ważnych edukatorów.

Ludzie. Pomyślcie przecież dla Was i dla nas to taka sama udręka; Wy też kujecie po nocach i wstajecie tak, żeby zdążyć przed pierwszym dzwonkiem, Wam też lekcje wloką się w nieskończoność, a przerwy nie wystarczają nawet na pół szklanki zimnej herbaty. Wy też gapicie się w okno z myślą- jakby się tu wcześniej zerwać do domu, do dzieci, do przyjaciół. Może nie?!

No. Można więc powiedzieć, że interesy nasze rozbieżne raczej nie są. Wy odpuście naukę, bo dla Was to taka sama robota jak każda inna, tyle, że gorzej od innych płatna – my zaś mamy poważniejsze niż szkoła sprawy na głowie, bo to w końcu młodość! Młodość! Zresztą, już nawet wieszcz apelował: „Młodości, ty nad poziomy ulatuj” – i my tak właśnie chcielibyśmy sobie w tym roku troszeczkę odlecieć, i żeby nam nikt nie przeszkadzał.

Apelujemy więc: Dajcie se luzu!!! Przed nami i Wami dziesięć (właściwie osiem) miesięcy wspólnej męki. Po co nam to! Czy nie lepiej pomalutku, spokojnie. Wy nie dręczycie nas, my się Wam na lekcjach nie narzucamy. Wy potrzebujecie tygodnia urlopu, my przymykamy oko, w porządku, każdy ma prawo do wagarów, nauczyciel też człowiek, my to szanujemy. Więcej luzu kochani! Chcecie robić kartkówki? Prosimy bardzo, ale- dla ochotnika. Przecież i Wam lepiej się sprawdza, gdy nie ma błędów. Chcecie odpytywać, stawiać stopnie; Jasne – tylko czemu psuć sobie statystyki jedynekami? Przecież i Was minister rozlicza z wyników...

Bo, kochani, w szkole da się żyć! Serio. Grunt to nie wchodzić sobie w paradę. Wy – nam, my – Wam. I będzie dobrze: MAŁOLATY

(Tekst zaczerpnięty z kalendarza licealisty '95 r.)

DZIEŃ EDUKACJI NARODOWEJ



13 października b.r. w naszej szkole odbyła się akademia z okazji Dnia Edukacji Narodowej przygotowana przez uczennice klasy V pod kierunkiem p. Jolanty Kowalczyk. Przedstawiły bardzo humorystyczne scenki z życia szkoły, którymi rozbawiły całą szkolną publiczność. Główną postacią w tych opowiadaniach był chłopiec, który dostał jedynkę z matematyki. Razem ze swoimi kolegami ubolewał nad sprawdzianem z języka polskiego i męczącymi ćwiczeniami na wychowaniu fizycznym.

W tej historii brały też udział inne osoby, jak np. pani sprawdzająca wypracowania czy nauczyciel dyżurujący na korytarzach. Ale najbardziej rozbawił wszystkich „dzwonek”. Na przerwę wołał wesołym, piskliwym głosem, a oznajmiając lekcję mruczał tylko smutno.



Po przedstawieniu mikrofon wzięła do ręki pani wicedyrektor chcąc złożyć wszystkim pedagogom i pracownikom szkoły serdeczne życzenia, a również nagrodzić niektórych z nich.

My także – jako uczniowie – przyłączyliśmy się do tych życzeń i rozdaliśmy naszym nauczycielom drobne upominki.

Na zakończenie zaprosiliśmy pedagogów i przedstawicieli rodziców na słodką niespodziankę. Myślimy, że będą miło wspominać ten dzień!



Uczennice klasy V SP w czasie występu.

Natalia Grabiec i Ewa Rak, kl. I a Gim.

Ach, te śmieci...

17 i 18 września 2004 roku, odbyła się ogólnoswiatowa akcja „Sprzątania Świata-Polska 2004”, tym razem pod hasłem „Ekologicznie proszę!”. Jak co roku w naszej szkole również zorganizowano taką zbiórkę śmieci.

Akcję poprzedził apel harcerzy z 34 Drużyny Harcerskiej pod kierunkiem p. Anny Resiak. Dowiedzieliśmy się skąd pochodzi idea akcji „Sprzątanie Świata”, jak trafiła do Polski oraz o zagrożeniach dla środowiska przyrodniczego wynikających z szybkiego tempa wzrostu ilości wyrzucanych przez ludzi odpadów. Na korytarzu szkolnym wisiała gazetka informująca o tej akcji.

W piątek siedemnastego września każda klasa o godzinie 12:00 ruszyła „sprzątać swój rewir” – teren. Tradycyjnie terenem klas 0-III była góra Lednica. Klasa IV miała za zadanie oczyścić ul. Leśną, Szkolną, Krótką oraz Legnicką. Kl. V ul. Kielecką aż pod Wolę Świdzińską. Klasy VI ul. Partyzantów do cmentarza, klasy pierwsze gimnazjum- park w rynku, klasa II a gimnazjum ul. Parkową do przystanku na Koziej Wsi. Klasa II b gimnazjum pobocze ul. Szkolnej od domu nauczyciela do ul. Krótkiej oraz plac przed szkołą, zaś III gimnazjum w swoim obowiązku miała „odchwaszczanie” boiska szkolnego.

Po długotrwałych walkach ze śmieciami ok. godziny 14:00 wszystkie klasy zakończyły swą pracę. Łącznie zebrano 83 worki śmieci (w tym papiery, butelki, szkło, puszki, opony) oraz zlikwidowano 2 dzikie wysypiska śmieci.

Jak długo utrzymają się efekty sprzątania? To w dużej mierze zależy od nas samych. Oby do następnego roku!

Akcja ta została podjęta przez dzieci i młodzież oraz ludzi, którym zależy na czystym środowisku w całej Polsce.



Warto zapamiętać...

Śmieci – jest to wszystko, co nadaje się tylko do wyrzucenia, np. połamane zabawki, zdarte opony samochodowe czy dziurawe buty. Można tam także znaleźć papier, szkło, plastik, aluminium, odpadki organiczne. Śmieci „żyją” długo- np. puszki aluminiowe od 200 do 500 lat, plastikowa butelka 450 lat, plastik 800-1000 lat, a szkło jest przecież niezniszczalne. W Polsce powstaje ok. 130 mln ton odpadów.

Recykling – przetwarzanie odpadów na nowe, potrzebne przedmioty. Przetwarzać można papier, aluminium, szkło, plastik.

Mass media w wychowaniu



Społeczeństwo tworzy kulturę poprzez przedmioty, które współistnieją z człowiekiem od początku jego życia. Nauczanie i wychowanie powinno przygotować młodego odbiorcę kultury z jednej strony do umiejętnego korzystania z osiągnięć techniki a z drugiej zaopatrzyć w filtr, który ochraniałby jednostkę przed zalewem informacji.

Jednym z zadań szkoły jest przygotowanie uczniów do życia w społeczeństwie, które wkracza w sferę informacyjną.

Na uzależnienie od treści przekazywanych przez media narażone są szczególnie dzieci, które przyjmują komunikaty dosłownie – nie odróżniają prawdy od fikcji: kilkoro dzieci zginęło tragicznie próbując lotów w stroju Batmana. Dlatego dziś strój ten sprzedawany jest z ostrzeżeniem, że nie upoważnia do lotu.

Badania nad wpływem reklam na dzieci wykazały, że już dzieci przedszkolne wśród towarzyszy zabaw preferują posiadaczy reklamowych towarów, przedkładają posiadane zabawki nad towarzystwo rówieśników oraz nie okazują zadowolenia z otrzymanych nie reklamowanych i mało popularnych zabawek.

PRZYCZYNY UZALEŻNIENIA:

- czynniki biologiczne,
- środowisko (rodzina, szkoła, rówieśnicy),
- cechy osobowości,
- środki masowej komunikacji.

RODZAJE UZALEŻNIENIA OD MEDIÓW:

1. Pierwotne – od przedmiotów i czynności z nimi związanych

↓
Wielogodzinne przesiadywanie przed telewizorem, komputerem, itp.

2. Wtórne – od treści

↓
od promowanego stylu życia, wartości, kultury, mody, w:

- prasie młodzieżowej,
- telewizji,
- reklamie,
- grach komputerowych,
- Internecie.

Dzieci spędzają dużo czasu przed telewizorem, komputerem. Wpływa to niekorzystnie na ich sprawność fizyczną, jak również na psychikę.

Skutki fizyczne	Skutki psychiczne
<ul style="list-style-type: none"> ➤ rezygnacja z ruchu – mała sprawność fizyczna; ➤ otyłość; ➤ zmęczenie wzroku; ➤ bóle pleców; ➤ wady postawy; ➤ zwyrodnienie stawów nadgarstka; ➤ zawroty i bóle głowy; ➤ brak koncentracji i uwagi; ➤ padaczka komputerowa. 	<ul style="list-style-type: none"> ➤ brak kontaktu z kolegami; ➤ zanik więzi rodzinnych; ➤ ograniczenie zainteresowań; ➤ zaniedbywanie obowiązków i nauki; ➤ złe wzorce; ➤ przemoc i agresja; ➤ ograniczenie myślenia i wyobraźni.

Oprócz negatywnych skutków działania mediów są również i pozytywne cechy:

- media budują postawę otwartości i tolerancji oraz kształtują pozytywny stosunek do świata,
- aktywność wobec mediów staje się źródłem samokształcenia, pomaga urzeczywistnić własne ambicje i marzenia,
- media dają szansę wykształcenia u słuchacza lub widza aktywności wyrażającej się m. in. w niezależności ocen i sądów,
- należy „rozmawiać z telewizorem”, dzielić się z otoczeniem krytycznymi opiniami na temat zamieszczanych w nim treści.

Jak uniknąć uzależnienia od mediów?

- Ustal plan dnia – na oglądanie telewizji przeznacz 2 godziny.
- Wybieraj wcześniej audycje w programie telewizyjnym – nie „skacz” po kanałach.
- Używaj magnetowidu – często nie wracaj do nagrań.
- Nie odrabiaj lekcji przy włączonym telewizorze.
- Wyłącz telewizor w czasie posiłku i gdy przychodzą goście.
- Określ czas korzystania z komputera – nastaw minutnik.
- Rób co pół godziny przerwy w oglądaniu telewizji lub pracy z komputerem.
- Zadbaj o prawidłową postawę przy komputerze.
- Rozmawiaj z rodziną.
- Poszukaj innych zainteresowań – zrób listę ciekawych zajęć.
- Wyjdź na spacer.
- Zapraszaj kolegów.

Na zakończenie pozwolimy sobie na akcent publicystyczny i skierujemy apel do nas wszystkich: zrobmy wszystko, co do nas należy, abyśmy nie pogubili się w świecie stworzonym przez media, lecz przeciwnie, wynieśli z obcowania z tym światem jak najwięcej wymiernych korzyści dla nas i naszego rozwoju.

Opracowały na podstawie artykułu „Uzależnienie od mediów” - „Wszystko dla szkoły” nr 7-8/2003 oraz „Mass media w wychowaniu” – „Wychowawca” nr 1/2004

Natalia Grabiec i Liwia Budzynowska, kl. I a Gim.



Igrzyska Paraolimpijskie

17 - 28 września 2004



Dwa tygodnie po zakończeniu Igrzysk Olimpijskich w Atenach spotkali się najlepsi niepełnosprawni sportowcy, aby rywalizować między sobą w XII Igrzyskach Paraolimpijskich.

Generalną ideą Igrzysk Paraolimpijskich jest możliwie jak najściślej przestrzeganie zasad poszczególnych dyscyplin olimpijskich.

Zawody sportowców niepełnosprawnych odbywają się co cztery lata, w tych samych latach co igrzyska olimpijskie. Twórcą światowego ruchu sportowego osób niepełnosprawnych był lekarz neurolog, Sir L. Guttman. Zorganizował on w 1948 r. pierwsze zawody sportowe dla inwalidów wojennych. Z jego inicjatywy w 1960 r. odbyły się w Rzymie pierwsze igrzyska paraolimpijskie. Startowało w nich około 400 sportowców poruszających się na wózkach, z 23 krajów.

W olimpiadzie w Atenach uczestniczyło około 4000 zawodników ze 130 krajów. Konkurencje paraolimpijskie odbywają się w tych samych obiektach, w których wcześniej odbywały się Igrzyska Olimpijskie. Niektóre z tych obiektów są jednak dostosowywane do potrzeb osób niepełnosprawnych (sportowców i widzów). Wioska Paraolimpijska jest częścią Wioski Olimpijskiej.

Dla wszystkich uczestników Igrzyska Paraolimpijskie są najważniejszym wydarzeniem sportowym w ich życiu. Ponad 4000 sportowców angażuje się w szlachetne współzawodnictwo w celu osiągnięcia najlepszych wyników i życiowych rekordów.

Warto przypomnieć, że nasi niepełnosprawni sportowcy zdobyli na Paraolimpiadzie o wiele więcej medali niż polscy olimpijczycy.



Trzeba to docenić tym bardziej, że osiągnięcie dobrego wyniku sportowego przez osobę niepełnosprawną zawsze okupione jest olbrzymim wysiłkiem, wielkim hartem ducha i gigantyczną pracą w ciągu kilkunastu lat. Nie ujmując zasług pełnosprawnym sportowcom, którzy zdobyli olimpijskie laury trzeba jednak przyznać, że mimo wielkiej rywalizacji w dyscyplinach przez nich uprawianych i tak mają trochę łatwiej niż ich koledzy startujący na Paraolimpiadzie, którzy dodatkowo walczą jeszcze z własnymi ułomnościami.

Warto też wiedzieć, iż sport w życiu osób niepełnosprawnych jest nie tylko zaspokojeniem ambicji wielu paraolimpijczyków, ale jest sensem ich życia. Pozwala zapomnieć o kalectwie, podnosi ogólną sprawność fizyczną niezbędną w codziennym funkcjonowaniu i podbudowuje psychicznie i po prostu pozwala zdrowo spędzić wolny czas.

Skupiając się na sportowcach, a nie na ich niepełnosprawności Igrzyska Paraolimpijskie zapewniają widzom, telewizjom i licznym wolontariuszom unikalne doświadczenie obrazujące wysiłek sportowców do osiągnięcia trwałych wyczynów, niezależnie od życiowych przeciwności.

W celu zapewnienia wszystkim równych szans w uczestniczeniu w Igrzyskach Paraolimpijskich, po raz pierwszy w historii, zrezygnowano z pokrywania przez zawodników kosztów uczestnictwa. Dzięki temu gestowi organizatorzy zminimalizowali różnice między uczestnikami Igrzysk Olimpijskich i Paraolimpijskich. Po raz pierwszy też organizacją obu imprez zajął się ten sam Komitet Organizacyjny Igrzysk Olimpijskich.

*Natalia Grabiec, kl. I a Gim.
Katarzyna Stolarczyk, kl. II b Gim.*

„Złot rowerowy 2004”

Dnia 6 X 2004 odbył się „Złot rowerowy Ziemi Włoszczowskiej – barwy jesieni 2004”. Spod szkoły wyjechaliśmy o godzinie 800. Opiekunami były panie: Alicja Zawada, Ewa Deska i Mariola Kamińska. Pani Ewa Deska prowadziła grupę ze szkoły podstawowej, a panie: A. Zawada i M. Kamińska dwie grupy gimnazjalistów. W jedną stronę pokonaliśmy ok. 25 km. W drodze do Końieczna robiliśmy kilka postojów, aby coś przekąsić i nabrać sił do dalszej jazdy. Na miejscu były już szkoły podstawowe, gimnazja i licea z całego powiatu włoszczowskiego. Odbyło się tam ognisko, przy którym każdy mógł usmażyć swoją kiełbaskę. W międzyczasie zapoznaliśmy się z wieloma ciekawymi osobami. Następnie pojechaliśmy na włoszczowski stadion, gdzie odbyła się sztafeta wahadłowa – my nie zajęliśmy tam żadnych premiowanych miejsc. Później rozpoczęły się wyścigi rowerowe. Od organizatorów każdy uczestnik rajdu rowerowego otrzymał plaketkę z napisem „Złot rowerowy Ziemia Włoszczowska – barwy jesieni 2004”. Odbył się również konkurs na najbezpieczniejszy rower, gdzie punkty przyznawano za wyposażenie roweru w światła, elementy odblaskowe, sygnały dźwiękowe, a także sprzęt ochronny rowerzysty, prędkościomierz, bagażnik itp.



W drodze do domu zatrzymaliśmy się na pół godzinny postój na parkingu, gdzie posiliśmy się i rozmawialiśmy o naszych przeżyciach związanych z wycieczką. Wszyscy mieli pozytywne wrażenia. W Olesznie zjawiliśmy się ok. godziny 16³⁰. Ostatkiem sił wróciliśmy do swoich domów. Z całą pewnością ten rajd pozostanie na długo w naszej pamięci.

Paulina Kapelusz i Ewa Łączek, kl. II b Gim.

Poprzez Góry Świętokrzyskie

...wędrowała klasa IV, V i I b gimnazjum. Szliśmy dłuuuuugo a na końcu – oczywiście – człapały nasze panie, czyli pani Jolanta Kowalczyk i pani Anna Resiak. Bardzo miła pani przewodnik barwnie opowiadała nam o wszystkich ciekawych miejscach, które mijaliśmy po drodze. Zmierzaliśmy z trudem ku górze Pierścienicy. Gdy zjawiliśmy się już na szczycie, naszej koleżance z gimnazjum, stoczył się po stromym zboczu plecak. Nasze panie, które rzecz jasna szły na końcu, zdążyły go złapać. Miejscem zbiórki tegorocznego XX Złotu Młodzieży były Nowiny, gdzie czekała na nas pizza obłana pikantnym ketchupem (aro), oraz herbatka z cytryną, pączek i banan. Oprócz tego były zorganizowane zabawy i konkursy z nagrodami, w których bardzo chętnie uczestniczyliśmy. Nagrody i dyplomy dla zwycięskich szkół wręczał Świętokrzyski Kurator Oświaty pan Ryszard Kasperek. Całość uświetniły występy artystyczne uczniów ze szkoły w Nowinach. Na zakończenie zorganizowano krótką dyskotekę, na której bawili się uczniowie wszystkich przybyłych szkół. Nasz autokar z miłym kierowcą na czele, przetransportował nas do Białogonu, gdzie mieliśmy nocleg. Po pysznej kolacji składającej się z kanapek i herbaty, wszyscy udali się do pokoi, lecz niektórzy nie mogli się pogodzić z tym, że trzeba iść spać. Buszowaliśmy, więc dość długo w nocy. Nasze panie przywołały towarzystwo do porządku i po krótkim czasie usnęliśmy. Jednak nie wszyscy mogli spać na nowym miejscu i zrobili nam pobudkę już przed szóstą. O zgrozo nawet w domu tak wcześnie nie wstajemy.



Następnego dnia po śniadaniu, wyruszyliśmy szlakiem prowadzącym na Karczówkę. I tutaj mała niespodzianka w postaci deszczu. Na szczęście z Karczówki na dworzec było niedaleko a deszcz nie był ulewny. To była ostatnia atrakcja rajdu, nie wliczając uroków dworca kolejowego w Kielcach.

Po długim oczekiwaniu na pociąg, ruszyliśmy z powrotem do domu. Na dworcu PKP w Ludyni czekał autobus, który odwiózł nas prosto do domciu. Wrażenia z wycieczki wspominamy do dziś!

Katarzyna Skwarek i Klaudia Cierpica, kl. V

60- rocznica Bitwy pod Chotowem



24 października bieżącego roku obchodziliśmy 60 rocznicę Bitwy pod Chotowem, w której nasza społeczność szkolna brała czynny udział. O 9⁰⁰ uczniowie naszej Szkoły wraz z wychowawcami zebrali się przy remizie strażackiej. Następnie wszyscy udaliśmy się na cmentarz, który dzień wcześniej został uporządkowany przez uczniów (opiekę nad nimi sprawowała p. Anna Resiak).

Na miejscu spoczynku zmarłych parafian zastaliśmy zgromadzonych harcerzy oraz przedstawicieli kombatantów walczących w bitwach pod Chotowem i Olesznem. Ksiądz Józef Wójcik wraz z zebranymi odmówił dziesiątek różańca za poległych w bitwach, a następnie p. Rachtan odczytał Apel Poległych. Potem po wysłuchaniu wierszy naszych koleżanek

udaliśmy się do kościoła pod wezwaniem Wniebowzięcia NMP, gdzie odbyła się uroczysta msza św. Tu ksiądz infułat wygłosił wzruszające kazanie. Zmusiło ono wszystkich do refleksji o czasach, w których Polacy musieli walczyć za ojczyznę. W czasie liturgii uczennice recytowały wiersze, a także zaśpiewały kilka pieśni. Msza zakończyła się podziękowaniem kombatantów oraz księdza proboszcza młodzieży szkolnej, nauczycielom i parafianom. Następnie harcerze wraz z kombatantami udali się po pomnik w Chotowie, gdzie zakończyły się ogniskiem uroczyste obchody 60 rocznicy Bitwy pod Chotowem.



Edyta Wdowiak, Marcelina Olczyk, Anna Czarnogórska, kl. I b Gim.

Partyzancka Droga Krzyżowa na Wykusie już po raz trzeci – 28.10.2004r.

W plan działań naszej Drużyny Harcerskiej na stałe wpisał się udział harcerzy w Partyzanckiej Drodze Krzyżowej na Wykusie 28 października. W tym dniu 1943 r. oddziały Świętokrzyskich Zgrupowań Partyzanckich AK „Ponury” stoczyły na Wykusie wielką bitwę obronną z niemiecką obławą.

Wykus to uroczysko leśne położone w połowie drogi między Wąchockiem, a Bodzentynem. To tu w okresie II wojny światowej było miejsce koncentracji i obozowania największego na Kielecczyźnie Zgrupowania Oddziałów Partyzanckich AK „Ponury”.

W bieżącym roku odbyliśmy tę Drogę wzdłuż Polany Wykus po raz trzeci. Spotkanie uczestników i celebrazji odbyło się przy I stacji w pobliżu zbiorowej mogiły partyzantów AK oddziału inspektora „Jacha”, a zakończyło ostatnią XIV



stacją przy leśnej Kapliczce na Wykusie z obrazem Matki Boskiej Bolesnej. Poszczególne stacje Męki Pańskiej wykonano w formie kapliczek i umocowano je na drzewach: dębach, sosnach, jodłach, świerkach. Dodatkowym i trwałym elementem jest 14 granitowych płyt, które z daleka informują o numerze i nazwie stacji.

Partyzancka Droga Krzyżowa to symbole cierpienia partyzantów spowodowanych obławami, walkami, obozowaniem w chłodzie i głodzie, często nękanych chorobami, a przede wszystkim nieustającą pamięcią o tych, którzy polegli. Z roku na rok coraz więcej osób uczestniczy w Drodze Krzyżowej. Są to głównie uczniowie z pobliskich szkół, liczni kombatanci, kapłani i miejscowa ludność.

W imieniu harcerzy z naszej Drużyny zachęcamy również do udziału w tej uroczystości pozostałych uczniów naszej szkoły, partyzantów z naszego regionu. To wspinał się, że wszyscy razem pokonujemy trasę tej Drogi w głębokiej gęstwinie Puszczy Świętokrzyskiej modląc się za tych, którzy oddali życie za Ojczyznę oraz o lepsze jutro dla tych co żyją.

Druhny:

Edyta Wdowiak, Marcelina Olczyk kl. I b Gim.

Felietony Frywolnej Figi

Felieton Frywolnej Figi – 1

Wakacje minęły bezpowrotnie... a przynajmniej wakacje 2004. I znowu trzeba chodzić do ... każdy zresztą wie gdzie, nie będę nadużywać tego słowa.

Ale odkryłam, że SAMI- WIECIE- GDZIE (prawa autorskie do tej nazwy wykupiłam od J. K. Rowling) można fajnie spędzać wolny czas! Niemożliwe? Tak, niemożliwe. Bo co można TV ciekawego zrobić?

Przeczytałam ostatnio w gazecie, że polskie szkoły to (cytuje): „...coraz więcej półanalfabetów godzinami siedzących na nudnych lekcjach i wkuwających niepotrzebne wiadomości.” Cóż naga prawda! Osobiście też zawsze uważałam, że budowa jelita raka czy inny absurd nie są mi do życia potrzebne, jeśli nie planuje zawodu z tym związanego. Co do „nudnych lekcji” to miałabym pewne wątpliwości... w- f wcale nie jest nudny! A o „półanalfabetów” się obrażam! Toż to skandal!



Oburzona Figa

Felieton Frywolnej Figi – 2



Siedzę i myślę, o czym by Wam tu napisać... BIP!BIP! Sms-ka dostałam...<tu przerwa na odczytanie> Od Mariusza ☺. <tu przerwa na odpisanie> OK, skończyłam. I „wyślij”... Na czym to ja skończyłam? Aha, o czym by Wam napisać? Już wiem! O komórkach...(dla niewtajemniczonych: komórka to taki niby „stacjonarny” bez kabla ☺).

Komórkę w XXI w. ma większość ludzi na świecie. Co tu zresztą pisać o świecie- większość ludzi w naszej szkole! Bo i tak, przydaje się< a co! Co by sobie nie puścić sygnałka albo sms-a wysłać! A tak na serio (nie lubię słowa „poważnie”): telefon umożliwia łatwe i szybkie skontaktowanie się z drugą osobą często w bardzo ważnej sprawie. To oczywiste, że jak masz

randkę, to musisz ją później zrelacjonować przyjaciółce i to jest właśnie jedna z tych bardzo ważnych spraw! O miłosnych sms-ach nie wspomnę.

Więc jak tu nie wpaść telefoniczny nałóg? Wiecie? Jeśli tak, to proszę poradźcie mi, bo w ciągu pisania tego tekstu już kilkanaście razy dotknęłam komórki w celu puszczania sygnałka. No, tak, ja już chyba w ten nałóg wpadłam... Na koniec dobra rada: <<Jeśli telefon co chwilę Ci dzwoni, to ... go wyłącz!>> Ależ ze mnie przysłowiotwórca☺.

Wasza TeleFiga



Nasza twórczość

Zdradliwe pyszności

Pączki są przepyszne,
lecz kiedy je zjemy,
wielu z nas mieć może
z nadwagą problemy.



Głupie drzewo

Drzewo jest jak człowiek,
lecz ktoś temu zaprzecza:
„Drzewo – pień i liście,
gdzie mądrość człowieka?”

Ewa Rak kl. I a Gim.

Na kosmos

Kosmos badają,
polskiej ziemi nie znają.

Samotność książek

Książek i słowników
cały stos na półce stoi.
Nikt ich nie czyta.
Dla kogo tam leżą?
Może dla moli?

Kasia Wójcik kl. I a Gim.

Na świetlicy

Na świetlicy przy śniadaniu
Chaos, zamęt przy jedzeniu
Pani krzyczy na te dzieci
Choć od rana słońce świeci.

Telewizja

Lubię filmy sensacyjne,
I seriale telewizyjne.
Wiedząc, że to niezbyt dobre,
Wolę czytać książki z „bobrem.”

Grzegorz Lipniak, kl. I a Gim.

Skarbnik

Wszyscy wokół ściągają,
Pieniądzy nie mają,

Taki los skarbnika.,
Można dostać bzika.

Nasze gimnazjum

Dyrektor krzyczy,
Pani coś liczy.
Taka nasza szkoła,
Niezbym dziś wesoła.

Radostaw Palimąka, kl. I a Gim.

Na zabawę

Zabawa najlepsza na smutki i troski,
niech nie obchodzą cię różne błahostki
Tylko nie szalej zbyt długo kolego!
Pamiętaj! „Pismo Święte” jest dla każdego!

Na rozwagę

Bądź odważny! Nie daj się oszukać!
Nie otwieraj, jeśli ktoś do drzwi twych
będzie pukać!
Popatrz kto to i mu powiedz:
„Jestem rozważny człowiek!”

Natalia Grabiec, kl. I a Gim.

Na nauczyciela

Czasem krzyczy,
czasem mruczy,
kiedy uczeń się nie uczy.

Katarzyna Lis, kl. I a Gim.

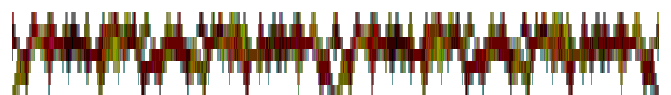
Na kierowcę

Gdy jedziesz za szybko zapamiętaj bracie,
że odbije Ci się to na dużym mandacie.

Na ucznia

Gdybyś uczniu lektury czytał
to by cię pan tak długo nie pytał.

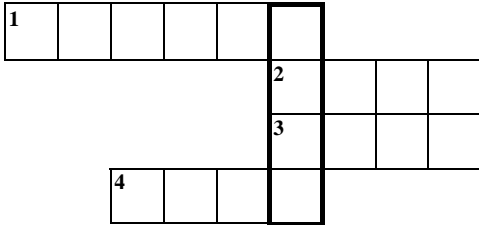
Liwia Budzynowska, kl. I a Gim.





Krzyżówka tematyczna:

KWIATY



1. Mówi się tak na osobę zakochaną w samym sobie.
2. Przepiękny kwiat i przepyszny cukierek.
3. Czerwone na Monte Cassino.
4. Najpiękniejszy kolczasty kwiat.

Zrywaj boki z Jasia ... i nie tylko

Podczas egzaminu wstępnego na studia, profesor mówi do zdającego Jasia:
 - Proszę wymienić trzech genialnych uczonych w zakresie fizyki:
 Jasio odpowiada:
 - Issac Newton, Albert Einstein i ...przepraszam jak się pan nazywa?

Mały Jasio pyta się swojego taty:
 - Wiesz, wiesz może co się dzieje z ludźmi kiedy umrą?
 - Zamieniają się w proch i kurz synku...
 -To wygląda na to, że pod moim łóżkiem już paru umarło...

Jasiu mówi do Wiesia:
 - Jutro są urodziny mojej dziewczyny i mam zamiar zrobić jej niespodziankę.
 - I co jej kupisz?
 - Nic, bo ona się spodziewała prezentu...

Po pierwszym dniu w szkole Jasiu wraca do domu. Mama go pyta:
 - I jak ci się podobało?
 - Lipa mam! Na drzwiach jak wół napisano I klasa, a w środku same drewniane, twarde ławki.

Jaś, kłęcząc przy łóżku, odmawia wieczorną modlitwę.
 -I proszę, spraw jeszcze Panie Boże, żeby Ankara była stolicą Finlandii.
 - Ależ Jasiu, co ty wygadujesz?
 -dziwi się mama.
 - Bo widzisz mamusiu, ja tak napisałem na klasówce z geografii.

Ojciec mówi do Jasia:
 - Co za brudas! Czy wiesz, do kogo jesteś podobny?
 - Babcia zawsze mówi, że do taty.

W klasie pani czyta z uczniami „Pana Tadeusza”.
 Pod koniec lekcji pani pyta:
 - Powiedzcie, kto napisał „Pana Tadeusza”? W klasie cisza.
 - A może wiesz, Jasiu? – zwraca się pani do ucznia. Jaś wstał, zaczerwienił się i milczy. Nagle cała klasa woła:
 - To on, to on, bo wczoraj jak puścił bąka też się nie przyznał.

Nauczyciel pyta Jasia:
 -Jasiu, dlaczego mleko zawiera tłuszcz?
 - Aby nie skrzypiało podczas dojeżdżania.

Na egzaminie profesor pyta Jasia:
 - Jakie zęby pojawiają się u człowieka najpóźniej?
 - Sztuczne, panie profesorze.

Nauczycielka pyta Jasia:
 - Jaka jest liczba mnoga od słowa „dziecko”?
 - Bliźniaki, proszę pani.

Mama pyta Jasia:
 - Jasiu dlaczego zjadłeś ciastko przeznaczone dla Kasi?
 - Bo ja nie wierzę w przeznaczenie.

- Jaki śliczny z ciebie Chłopiec, Jasiu – wykrzykuje ciocia – nosek masz po mamusi, oczy po tatusiu, usta po babci...
 - Spodnie po bracie, a buty po siostrze – dodaje Jasio.



Katarzyna Stolarczyk kl. II b Gim.